

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu niejawnym w dniu 11 lutego 2026 r.
zażalenia obrońcy obwinionego sędziego Sądu Rejonowego w [...] w stanie
spoczynku **X. Y.**,
na postanowienie Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...] z dnia 21
października 2021 r., w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi
Najwyższemu – Izbie Dyscyplinarnej zgodnie z właściwością rzeczową

postanowił

**uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi
Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w [...]1 do
merytorycznego rozpoznania.**

[M. T.]

UZASADNIENIE

Na wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym
w Piotrkowie Trybunalskim, Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby
Dyscyplinarnej zarządzeniem z dnia 23 września 2020 r., sygn. akt DO 46/20,
wydanym na podstawie art. 110 § 3 ustawy *Prawo o ustroju sądów powszechnych*
z dnia 27 lipca 2001 r. (Dz. U. z 2020 r, poz. 365) wyznaczył Sąd Dyscyplinarny
przy Sądzie Apelacyjnym w [...], jako sąd dyscyplinarny właściwy do rozpoznania w
pierwszej instancji sprawy dyscyplinarnej sędziego **w stanie spoczynku Sądu
Rejonowego w [...] X. Y.**

W związku z tym, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim **Anna Gąsior-Majchrowska** złożyła do Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...] *Wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej* z dnia 18 stycznia 2021 r. przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego w [...] w stanie spoczynku X. Y., któremu zarzuciła popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na wystąpieniu do Dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE w piśmie z dnia 28 kwietnia 2020 r. Zdaniem rzecznika dyscyplinarnego zachowanie to wyczerpywało dyspozycję art. 104 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: p.u.s.p.).

W dniu 21 października 2021 r., sygn. [...], Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] na podstawie art. 128 p.u.s.p. w zw. z art. 35 § 1 k.p.k. w zw. z art. 110 § 1 pkt 1b w zw. z art. 107 § 1 pkt 3 p.u.s.p. wydał postanowienie, w którym stwierdził brak swojej właściwości w przedmiocie rozpoznania tej sprawy i sprawę przekazał Sądowi Najwyższemu – Izbie Dyscyplinarnej, jako właściwemu rzeczowo do jej rozpoznania.

Zażalenie na postanowienie w przedmiocie właściwości wniósł obrońca obwinionego zaskarżając je w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania tj. art. 35 § 1 k.p.k. w zw. z art. 110 § 1 pkt 1b oraz art. 128 p.u.s.p., poprzez przedwczesne i pozbawione podstawy faktycznej uznanie się niewłaściwym i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Najwyższemu. Na podstawie tak postawionego zarzutu wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zwrócenie sprawy do rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w [...]

Sprawa ta po wpływie do Izby Dyscyplinarnej została przydzielona do referatu Małgorzaty Bednarek, a następnie po likwidacji Izby Dyscyplinarnej i utworzeniu Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego początkowo do referatu SSN Dariusza Kali, a następnie w dniu 27 września 2022 r. do referatu SSN Krzysztofa Staryka.

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2023 r., sygn. akt II ZO 36/22, Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku obrońcy sędziego X. Y. w przedmiocie

połączenia jego sprawy ze sprawami 13. innych sędziów, których nazwiska i sygnatury spraw zostały wskazane w tym postanowieniu, a dotyczyły spraw dyscyplinarnych sędziów związanych ze złożeniem podpisów pod pismem z dnia 28 kwietnia 2020 r. skierowanym do Dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, tzw. „listem do OBWE”.

Po przejściu w stan spoczynku SSN Krzysztofa Staryka i w związku z nierozpoznaniem przez niego sprawy, w dniu 17 grudnia 2025 r. sprawa o sygn. II ZO 36/22 została przydzielona do referatu SSN Barbary Skoczkwskiej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wynika z analizy wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko obwinionemu sędziemu Sądu Rejonowego w [...] w stanie spoczynku X. Y., zarzucany mu czyn polegał na kwestionowaniu rozwiązań legislacyjnych dotyczących przeprowadzenia wyborów na urząd Prezydenta RP w 2020 r., a ponadto wskazaniu przez obwinionego, że „rozpoznanie protestów wyborczych i stwierdzenie ważności wyborów toczyć się miało przed Izbą Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, w której członkowie – sędziowie Sądu Najwyższego – zostali powołani w wadliwym prawnie procesie wywołującym brak niezależności tej izby”. Powyższy czyn został przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim zakwalifikowany jako przewinienie dyscyplinarne określone w art. 104 § 2 p.u.s.p.

Właściwość sądu dyscyplinarnego orzekającego w sprawach dyscyplinarnych sędziów reguluje art. 110 p.u.s.p. W pierwszej instancji co do zasady orzeka sąd dyscyplinarny przy sądzie apelacyjnym (§ 1 pkt 1 lit. a). Jedynie wyjątkowo właściwym sądem jest Sąd Najwyższy, tj. w sprawach przewinień dyscyplinarnych wyczerpujących znamiona umyślnych przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego lub umyślnych przestępstw skarbowych, lub sprawach, w których Sąd Najwyższy zwrócił się z wnioskiem o rozpoznanie sprawy

dyscyplinarnej wraz z wytknięciem uchybienia, oraz sprawach, o których mowa w art. 107 § 1 pkt 3 p.u.s.p (§ 1 pkt 1 lit. b).

W niniejszej sprawie Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] upatrywał swojej niewłaściwości w fakcie, że obwinionemu wprawdzie zarzucono czyn realizujący przewinienie dyscyplinarne z art. 104 § 2 p.u.s.p., to jednak analiza treści zarzutu wskazuje, że zachowanie sędziego w stanie spoczynku realizowało znamiona art. 107 § 1 pkt 3 p.u.s.p, co uzasadniać miało przekazanie sprawy Sądowi Najwyższemu. Rzecz jednak w tym, że zgodnie z tym przepisem przewinienie dyscyplinarne stanowią „działania kwestionujące istnienie stosunku służbowego sędziego, skuteczność powołania sędziego, lub umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej”. Jak wynika z przytoczonego wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, czyn zarzucony sędziemu X. Y. nie wiązał się z kwestionowaniem ani istnienia stosunku służbowego któregośkolwiek z sędziów ani skuteczności powołania sędziego, ani tym bardziej umocowania konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak wynika z treści zarzutu, obwiniony podnosił jedynie kwestię wadliwości obsady sądu (wyłonionego z sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego), czego nie można utożsamiać z kwestionowaniem statusu sędziego albo umocowania konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej. Konsekwencją owej wadliwości jest bowiem wyłącznie „nienależyta obsada sądu” (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) lub „sprzeczność składu sądu z przepisami prawa” (art. 379 pkt 4 k.p.c.), skutkująca brakiem gwarancji prawa do sądu określonego w aktach prawa unijnego, prawa międzynarodowego i w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20). Należy ponadto dodać, że Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych została uznana przez Europejski Trybunał Praw Człowieka za niespełniającą kryterium „niezależnego sądu ustanowionego przez prawo” (wyrok ETPC z dnia 8 listopada 2021 r., *Dolińska-Ficek i Ozimek* przeciwko Polsce, nr skargi 49868/19 i 57511/19). Twierdzenie o nienależytej obsadzie sądu lub stwierdzenie braku jego niezależności nie stanowi wszak kwestionowania

umocowania samego konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej, jakim jest Sąd Najwyższy.

Zauważyć nadto należy, że obwiniony sędzia wyraził swoją obawę co do zagrożenia powszechności wyborów i tajności głosowania, podkreślając, że nie wynika to z zaangażowania politycznego, a jedynie z roli, jaką pełni w funkcjonowaniu państwa. Co więcej, pogląd ten nie był odosobniony. Sąd Najwyższy w opinii z dnia 27 kwietnia 2020 r. w przedmiocie ustawy z dnia 6 kwietnia 2020 r. o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych Prezydenta RP zarządzonych w 2020 r. (druk senacki nr 99) wyraził krytyczne stanowisko wobec zmian w trybie przeprowadzania wyborów prezydenckich 2020 r. wskazując na istotne wątpliwości konstytucyjne, potencjalne naruszenie zasad demokratycznego państwa prawnego, tajności głosowania oraz problem z zapewnieniem powszechności wyborów. W podsumowaniu opinii Sąd Najwyższy stwierdził, że opiniowana ustawa, z racji trybu w jakim została uchwalona przez Sejm oraz z uwagi na jej liczne wady merytoryczne, których następstwem jest brak spójności systemowej tego aktu normatywnego z pozostałymi źródłami prawa powszechnie obowiązującego, nie powinna być przedmiotem dalszych prac legislacyjnych.

W związku z powyższym z opisu czynu zarzucanego obwinionemu nie wynika realizacja przez niego czynu z art. 107 § 1 pkt 3 p.u.s.p. Jak zaś wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, o właściwości sądu decyduje to, jakiego rzeczywiście czynu przestępnego dopuścił się oskarżony (odpowiednio: obwiniony), tzn. jak czyn ten powinien zostać zakwalifikowany w świetle okoliczności sprawy. Kluczowy w perspektywie stwierdzenia właściwości sądu jest zatem opis czynu i jego znamiona, a nie prawidłowa bądź nieprawidłowa kwalifikacja prawna przyjęta przez oskarżyciela (zob. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt IV KK 351/12; postanowienia SN: z dnia 29 grudnia 2020 r., sygn. akt IV KK 533/19 oraz z 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt I KK 107/22).

Z opisu czynu zarzucanego obwinionemu sędziemu Sądu Rejonowego w [...] w stanie spoczynku X. Y. nie wynika realizacja przewinienia dyscyplinarnego, która uzasadniałaby właściwość Sądu Najwyższego, zatem zażalenie należało

uwzględnić, uchylić postanowienie Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...] i przekazać sprawę Sądowi Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w [...]1 jako właściwemu do merytorycznego rozpoznania sprawy zgodnie z art. 110 § 3 p.u.s.p.

Wydaje się również konieczne podkreślenie, że Sąd Najwyższy wydając wyrok w dniu 13 marca 2024 r. w sprawie II ZOW 39/23 i utrzymując w mocy uniewinniający wyrok Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...]1 z dnia 16 maja 2023 r., sygn. [...], badał właściwość tego sądu do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej sędziego Sądu Rejonowego w [...] X.1 Y.1 Sprawa tego sędziego, przy identycznym stanie faktycznym jak w niniejszej sprawie, postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2023 r., sygn. II ZO 17/22, została przekazana do rozpoznania według właściwości właśnie Sądowi Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w [...]1 Zwrócić także należy uwagę, że w identycznej sprawie dyscyplinarnej sędziego Sadu Rejonowego w [...] X.2 Y.2, Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. II ZO 32/22, przekazał sprawę do rozpoznania, chociaż w oparciu o inne przesłanki, Sądowi Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w [...], który wyrokiem z dnia 23 listopada 2023 r., sygn. [...], uniewinnił tego sędziego. Wyrok nie jest prawomocny, na rozpoznanie oczekuje odwołanie wniesione przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim Annę Gąsior - Majchrowską (II ZOW 36/24).

W związku z tą sprawą o sygn. II ZO 36/22, dniu 9 stycznia 2026 r. do Izby Odpowiedzialności Zawodowej, wpłynęło pismo procesowe, jak wskazano w nagłówku, Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim sędzi Anny Gąsior-Majchrowskiej, zatytułowane: „Zawiadomienie Sądu Najwyższego o bezprawnym uniemożliwieniu mi wykonywania funkcji Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim wraz z wnioskiem o dopuszczenie do dalszego udziału w sprawie w charakterze rzecznika dyscyplinarnego oraz o przedstawienie zagadnienia prawnego składowi powiększonemu Sądowi Najwyższego”.

W związku z tym, zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w tym składzie, konieczne było ustalenie, kto obecnie pełni funkcję Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych. Rozstrzygnięcie w tym zakresie pozwala również na wskazanie, kto obecnie zajmuje stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim.

Bezsporne jest, że w trybie określonym w art. 112 § 3 p.u.s.p. Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro powołał na czteroletnie kadencje: w dniu 30 maja 2018 r. sędziego X.8 Y.8 na stanowisko Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych (dalej także: Rzecznik Dyscyplinarny), a w dniu 18 czerwca 2018 r. sędziów X.9 Y.9 oraz X.10 Y.10 na stanowiska Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych (dalej także: Zastępcy Rzecznika). Następnie, w 2022 r., Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro ponownie powołał wskazane osoby na te same stanowiska na kolejne, czteroletnie kadencje, które miały zakończyć się w 2026 r.

Jeszcze przed upływem kadencji, w dniu 4 kwietnia 2025 r., Minister Sprawiedliwości Adam Bodnar odwołał sędziego X.9 Y.9 ze stanowiska Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, a w dniu 25 kwietnia 2025 r. podjął decyzję o odwołaniu ze stanowiska Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędziego X.8 Y.8. Z kolei w dniu 29 lipca 2025 r. Minister Sprawiedliwości Waldemar Żurek odwołał ze stanowiska Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędziego X.10 Y.10. Jak wynika z informacji podanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, powyższe decyzje o odwołaniu rzeczników wynikały z podejmowania przez nich szeregu decyzji, które budzą wątpliwości co do zasadności i legalności, a w związku tym osoby te utraciły podstawowy przymiot sędziowski, jakim jest nieskazitelnosc charakteru.

Już na wstępie należy stwierdzić, że **Minister Sprawiedliwości był uprawniony do odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędziego X.8 Y.8 oraz jego Zastępców: sędziego X.9 Y.9 oraz**

sędziego X.10 Y.10 przed upływem ich kadencji. Przemawiają za tym następujące okoliczności.

Nie ulega wątpliwości, że w obecnym stanie prawnym brak jest wyraźnej regulacji określającej możliwość odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych ze stanowisk, na które zostali powołani. Artykuł 112 § 3 p.u.s.p. wprost określa jedynie kompetencję Ministra Sprawiedliwości do powołania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz dwóch Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych na czteroletnią kadencję. Żaden przepis nie odnosi się natomiast do kwestii skrócenia kadencji (zaprzestania pełnienia funkcji) wskazanych podmiotów. Należy przy tym spostrzec, że oskarżycielami przed sądem dyscyplinarnym poza Rzecznikiem Dyscyplinarnym Sędziów Sądów Powszechnych oraz Zastępcami Rzecznika są również zastępcy rzecznika dyscyplinarnego działający przy sądach apelacyjnych i zastępcy rzecznika dyscyplinarnego działający przy sądach okręgowych (art. 112 § 1 p.u.s.p.). Zastępców rzecznika dyscyplinarnego działających przy sądach apelacyjnych i okręgowych powołuje Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych również na czteroletnią kadencję (art. 112 § 6 i 7 p.u.s.p.), ale w odniesieniu do tych osób ustawa przewiduje przesłanki odwołania (wygaśnięcia kadencji) ze stanowiska przed upływem kadencji (§ 8). Chodzi o przypadki:

- 1) rozwiązania albo wygaśnięcia stosunku służbowego sędziego;
- 2) przejścia albo przeniesienia sędziego w stan spoczynku;
- 3) przeniesienia na inne stanowisko poza obszarem właściwości odpowiednio sądu apelacyjnego lub okręgowego lub delegowania go poza ten obszar na podstawie art. 77;
- 4) przyjęcia przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych złożonej przez sędziego rezygnacji z funkcji zastępcy rzecznika.

Należy również dodać, że w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych przesłanki odwołania w trakcie trwania kadencji przewidziano również w przypadku

stanowisk prezesa i wiceprezesa sądu (art. 27 § 1 p.u.s.p.). Z kolei w ustawie z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze wprowadzono kadencyjność rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego, pierwszego zastępcy rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego oraz zastępców rzecznika dyscyplinarnego (art. 153 § 2), a jednocześnie określono, że: „Prokurator Generalny, po uzyskaniu pozytywnej opinii Prokuratora Krajowego, może odwołać rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego, pierwszego zastępcę rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego oraz zastępcę rzecznika dyscyplinarnego powołanego dla danego okręgu regionalnego z pełnionej funkcji przed upływem kadencji w przypadku uzasadnionego podejrzenia dopuszczenia się oczywistego i rażącego naruszenia przepisów prawa lub uchybienia godności urzędu, w szczególności w związku z działaniami lub zaniechaniami pozostającymi w związku z postępowaniem wyjaśniającym lub dyscyplinarnym, jak też w przypadku wydania orzeczenia, o którym mowa w art. 161 § 1” (art. 153 § 4).

Nie ulega wątpliwości, że zasada kadencyjności w odniesieniu do funkcji publicznych ma swoje umocowanie w wartościach o charakterze konstytucyjnym. Z jednej strony wprowadza górną granicę czasowego urzędowania danego organu (określa maksymalny okres, w którym dany podmiot urzęduje), z drugiej zaś strony stabilizuje skład osobowy organu, gwarantując trwałość funkcjonowania danej osoby (zespołu osób) w charakterze organu. Ochrona stabilności składu osobowego organu nie powinna jednak automatycznie prowadzić do wniosku, że w żadnym wypadku nie może nastąpić skrócenie kadencji piastuna danego organu. (zob. D. Łukowiak, *Konstytucyjne ramy kadencyjności organów władzy publicznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2020, z. 1, s. 133).

Pojawia się zatem pytanie o skuteczność odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz jego Zastępców przed upływem kadencji, a w konsekwencji o umocowanie osób następnie powołanych na te miejsca przez Ministrów Sprawiedliwości: Adama Bodnara oraz Waldemara Żurka.

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2025 r., sygn. akt II ZOW 80/22, które zapadło w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

przyjęto, że odwołania te nie były skuteczne. Po pierwsze wskazano, że „organy nie mogą działać, jeżeli ustawa ich do tego wyraźnie nie upoważni”. Po drugiej, zdaniem Sądu Najwyższego kompetencja do powołania osoby na rzecznika dyscyplinarnego nie wynika *per se* kompetencja do jego odwołania. Po trzecie, skoro ustawodawca w innych miejscach (wspomniane przepisy: art. 112 § 8 p.u.s.p. i art. 153 § 4 Prawa o prokuraturze) przewiduje podstawy odwołania, a w przypadku Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i jego Zastępców tego nie czyni, to znaczy, że wówczas odwołanie nie jest skuteczne. Po czwarte, istnieją – zdaniem składu orzekającego we wskazanej sprawie – możliwości zarządzenia przerwy w czynnościach służbowych sędziego pełniącego funkcję Rzecznika lub jego Zastępców w trybie opisanym w art. 130 § 1 p.u.s.p., a zawieszenie w czynnościach służbowych może nastąpić również w przypadku wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec sędziego. Ponadto sąd dyscyplinarny może orzec karę dyscyplinarną usunięcia z zajmowanej funkcji (art. 109 § 1 pkt 3 p.u.s.p.).

Rzecz jednak w tym, że brak uregulowania kwestii odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego i Zastępców Rzecznika nie prowadzi do wniosku, że jest to w każdym przypadku niemożliwe. Raz jeszcze należy przypomnieć, że wprowadzenie zasady kadencyjności w przypadku funkcjonowania danego organu sama w sobie nie przesądza o bezwzględny zakazie odwołania piastuna tego organu przed upływem kadencji.

Warto odnotować, że poza wskazanymi już podstawami odwołania przed upływem kadencji osoby pełniącej funkcję prezesa lub wiceprezesa sądu albo rzeczników dyscyplinarnych Prokuratora Generalnego, przesłanki odwołania ze stanowiska przewidziano również m.in. w odniesieniu do Prezesa Narodowego Banku Polskiego, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka. Już pobieżna analiza przesłanek odwołania piastuna wskazanych organów pozwala podzielić je na dwie grupy: przypadki, gdy dalsze trwanie kadencji byłoby faktycznie niemożliwe albo gdy byłoby ono niepożądane z uwagi na konflikt z ważnymi wartościami podlegającymi ochronie. Do pierwszej grupy należałoby zaliczyć np. trwałą niezdolność do pełnienia funkcji lub rezygnację z pełnienia funkcji (zrzeczenie się stanowiska). W

drugiej grupie znalazłyby się przesłanki takie jak: rażące lub uporczywe niewywiązywanie się z obowiązków służbowych, złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, prawomocne skazanie za popełnienie przestępstwa, uchybienie godności urzędu. Niemożliwe jest na poziomie abstrakcyjnym określenie, która grupa przesłanek jest istotniejsza. Bez wątplenia każda z nich niezależnie od siebie umożliwia osiągnięcie celu w postaci niezakłóconego, prawidłowego funkcjonowania danego organu.

Tymczasem, jak już wspomniano, ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie zawiera jakichkolwiek przesłanek odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego oraz jego Zastępców. Na marginesie należy zauważyć, że także w poprzednim stanie prawnym (tj. przed 2018 r.), gdy rzecznika dyscyplinarnego wybierała Krajowa Rada Sądownictwa, a zastępców rzecznika dyscyplinarnego – kolegia sądów apelacyjnych i okręgowych, również nie było w ustawie stosownej regulacji. Na gruncie tamtych przepisów stawiano tezę, że nie jest dopuszczalne odwołanie rzecznika w trakcie kadencji przez organ, który go powołał (W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, wyd. 1, Warszawa 2012, s. 145; tenże, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, wyd. 2, Warszawa 2016, s. 146). Pogląd ten dotyczył jednak zupełnie innego stanu prawnego, gdy kandydaci na rzecznika dyscyplinarnego byli wybierani spośród sędziów zgłoszonych przez zgromadzenia ogólne sędziów apelacji, a więc spośród osób znanych w środowisku, a przede wszystkim niezależnych od władzy wykonawczej. Tym samym nie mógł uwzględniać obecnych uregulowań, a w szczególności okoliczności powoływania i funkcjonowania rzeczników po 2018 r. (o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia). Warto też spostrzec, że w trzecim wydaniu cytowanej monografii, która została wydana już w trakcie obowiązywania obecnych przepisów – na który w postanowieniu z 8 grudnia 2025 r. Sąd Najwyższy nie powołał się – autor opracowania W. Kozielowicz w ogóle nie wspomniał o dopuszczalności albo niedopuszczalności odwołania rzeczników (tenże, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, wyd. 3, Warszawa 2023, s. 185-186).

Przesądzenie, że kwestia odwołania Rzecznika lub jego Zastępców przed upływem kadencji nie została przez ustawodawcę uregulowana, nie stanowi rozwiązania problemu. Przeciwnie: jeśli zagadnienie to nie zostało opisane, to konieczne staje się ustalenie skutków normatywnych braku uregulowania. Innymi słowy, należy ustalić, czy z owego braku regulacji można wywieść jakiegokolwiek normy kompetencyjne dla organu (tu: dla Ministra Sprawiedliwości).

Brak regulacji wyrażonej za pomocą tekstu prawnego może mieć różny charakter: luki w prawie albo milczenia prawodawcy. Podział ten ma kluczowe znaczenie, bowiem zakwalifikowanie danego „braku” jako luki albo milczenia może nieść za sobą odmienne konsekwencje. Rzeczywistą lukę w prawie stanowi jedynie taki brak regulacji, co do którego można racjonalnie twierdzić, że nie jest przez prawodawcę zamierzony. Taką lukę można zdefiniować jako „proceduralną niekompletność regulacji, która utrudnia lub uniemożliwia podjęcie decyzji” (zob. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 149; zob. również postanowienie SN z dnia 25 maja 2001 r., sygn. akt WA 15/01). Mowa więc o „niedopatrzaniu, przeoczeniu lub wadliwej redakcji przepisu” (zob. P. T. Skoczyłoda, *O różnicy między luką w prawie a milczeniem prawodawcy*, „Państwo i Prawo” 2025, nr 4, s. 137). Tymczasem brak regulacji danego zagadnienia, wynikający ze świadomego wyboru ustawodawcy, nie może być uważany za lukę w prawie (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 lipca 2004 r., sygn. akt P 14/03). Ów brak bywa określany jako „luka pozorna” (bowiem wydaje się, że istnieje luka, a w rzeczywistości nie występuje), „luka aksjologiczna” albo „milczenie prawodawcy”. Jest uznawany za zabieg celowy. W takim przypadku „nie chodzi o jakiś rzeczywisty brak regulacji prawnej, a jedynie o czyjąś ocenę, że jakieś przepisy powinny być wprowadzone, uchylone lub sprecyzowane” (zob. L. Morawski, *Zasady...*, s. 150).

Nie ulega wątpliwości, że brak regulacji dotyczących możliwości odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Polskich oraz jego Zastępców był intencjonalnym działaniem ustawodawcy. Trudno przyjąć, że ustawodawca „przeoczył” konieczność regulacji tego zagadnienia, skoro w tej samej jednostce redakcyjnej określił katalog przesłanek odwołania (wygaśnięcia kadencji)

zastępców rzecznika dyscyplinarnego działających przy sądach apelacyjnych lub okręgowych (art. 112 § 8 p.u.s.p.). Nie można przyjąć, że ustawodawca dostrzegł potrzebę odwołania zastępcy rzecznika np. w sytuacji jego rezygnacji z funkcji, zaś nie dostrzegł tej potrzeby w przypadku Rzecznika Dyscyplinarnego oraz Zastępców Rzecznika. Dla oceny intencji ustawodawcy nie bez znaczenia jest również fakt, że regulacje dotyczące ustanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Polskich oraz Zastępców Rzecznika zostały wprowadzone ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, a przesłanki odwołania zastępców rzecznika dyscyplinarnego – ustawą z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawą kagańcową). Obie ustawy wprowadzały takie zmiany normatywne, które miały służyć do wywierania wpływu na treść orzeczeń sądowych, a w szczególności tworzyć system odpowiedzialności dyscyplinarnej do celów karania sędziów za kierowanie do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej pytań prejudycjalnych (zob. również wyroki TSUE: z dnia 15 lipca 2021 r., C-791/19; z dnia 5 czerwca 2023 r., C-204/21). **Intencją ustawodawcy było zatem stworzenie takiego systemu, w którym niemożliwe stanie się, bez względu na okoliczności, odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego i jego Zastępców – tak, aby mogli, bez jakichkolwiek ograniczeń, realizować działania ingerujące w sferę niezawisłości sędziów.**

Należy podkreślić, że w demokratycznym państwie prawa nie jest możliwa sytuacja, w której Rzecznik Dyscyplinarny oraz jego Zastępcy nie mogą być w żadnej sytuacji odwołani. Można tę tezę wesprzeć licznymi argumentami. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której piastuni tych organów nie mogliby zrezygnować z wykonywanej przez siebie funkcji. Powodowałoby to sytuację, w której byłiby zmuszeni kontynuować wykonywanie funkcji wbrew własnej woli, co z pewnością generowałoby ryzyko nieprawidłowego wykonywania obowiązków. Podobnie zresztą sprzeczny z celami postępowania dyscyplinarnego byłby brak możliwości odwołania piastuna wskazanych organów w przypadku długotrwałej choroby. Nie do pogodzenia z zasadą odrębności sądów (art. 173 Konstytucji RP) byłaby z kolei sytuacja, w której osoba pełniąca funkcję Rzecznika lub Zastępcy utraciłaby status sędziego. Podobnie naruszające podstawowe wartości ustrojowe państwa byłoby

kontynuowanie pełnienia funkcji rzecznika w sytuacji dokonania przez niego rażących naruszeń prawa, w tym ataku na niezawisłość sędziów (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP).

Z całą stanowczością należy zatem stwierdzić, że m.in. **w perspektywie konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji RP), zasady odrębności sądów (art. 173 Konstytucji RP) oraz gwarancji niezawisłości sędziów (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP) ustawodawca był zobowiązany do wprowadzenia regulacji określających podstawy odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz jego Zastępców.**

Z powyższego wynika, że brak regulacji w tym zakresie stanowi lukę aksjologiczną. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się jednak, że co do zasady niedopuszczalne jest w przypadku luk aksjologicznych (milczenia prawodawcy) zastosowania analogii, a sąd może co najwyżej sformułować postulat *de lege ferenda*. Uzupełnianie luk aksjologicznych „byłoby poprawianiem prawa do stanu zgodnego z wyobrażeniami interpretatora o tym, jakie prawo być powinno” (zob. wyrok SN z dnia 25 listopada 2004 r., sygn. akt III PK 57/04). Zakaz uzupełniania luk aksjologicznych nie jest jednak ujmowany bezwzględnie. Twierdzi się, że w uzasadnionych przypadkach („w sytuacjach skrajnych”) można od niego odstąpić po to, „by nie sprzeniewierzyć się zasadzie, iż w wykładni nie powinno się zasadniczo akceptować takich ustaleń interpretacyjnych, które są rażąco niesłuszne” (zob. L. Morawski, *Zasady...*, s. 228 i 237-238).

Sąd Najwyższy uznaje jednakże za niezbędne wskazanie, na jakich założeniach wspiera się koncepcja, zgodnie z którą problem luki aksjologicznej nie może być co do zasady rozwiązany przez zastosowanie analogii.

Po pierwsze, cytowany już L. Morawski sugerował możliwość sygnalizacji, w ramach której Trybunał Konstytucyjny wskazuje Sejmowi konieczność interwencji prawodawczej (tamże, s. 240). Chodziło o tzw. zaniechanie ustawodawcze (zob. np. P. Tuleja, *Zaniechanie ustawodawcze, w: Ustroje, doktryny, instytucje polityczne.*

Księga jubileuszowa Prof. dr hab. Mariana Grzybowskiemu, red. J. Czajowski, J. Karp, G. Kuca, A. Kulig, P. Mikuli, A. Opałek, Kraków 2007, s. 397-405).

Po drugie, niektóre braki treści normatywnych powinny być zaliczane do kategorii pominięć prawodawczych, tj. przypadków, gdy akt normatywny jest konstytucyjnie wadliwy ze względu na pominięcie w nim określonych treści wymaganych z pewnych względów przez normy wyższego rzędu (zob. np. wyrok TK z 24 października 2001 r., sygn. akt SK 22/01). W takim przypadku Trybunał Konstytucyjny uznawał dopuszczalność własnej kognicji. Należy przyjąć, że takim właśnie pominięciem prawodawczym jest wprowadzenie instytucji Rzecznika Dyscyplinarnego i jego Zastępców przy jednoczesnym braku normy kompetencyjnej do ich odwołania. Uznawano, że zasadniczym skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego pominięcie prawodawcze jest zobowiązanie prawodawcy do uzupełnienia stanu prawnego o określoną treść. Sam Trybunał Konstytucyjny wskazywał jednak w swoich orzeczeniach, że organ stosujący prawo w następstwie wyroku stwierdzającego pominięcie ma obowiązek wykorzystywania w toku rozstrzygnięcia sprawy wszelkich dostępnych argumentów, a w szczególności wykładni w zgodzie z Konstytucją i rozumowania z analogii w celu doprowadzania do urzeczywistnienia nadrzędności Konstytucji (zob. J. Podkowiak, *Charakter i skutki prawne wyroków stwierdzających niekonstytucyjność pominięcia prawodawczego*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2017, z. 2, s. 30; zob. także wyroki TK: z 7 marca 2007 r., K 28/05; z 11 maja 2007 r., K 2/07; z 12 lipca 2010 r., P 4/10). Wskazywano zatem, że nawet w braku interwencji prawodawcy wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający pominięcie powinien być wykonany przez organ stosujący prawo, w tym z wykorzystaniem rozumowania *analogiae iuris*, o ile analogiczne rozwiązania doprowadzą do uzyskania konstytucyjnego rozstrzygnięcia sprawy (zob. tamże, s. 36).

Rzecz jednak w tym – co całkowicie przemilcza Sąd Najwyższy w postanowieniu z 8 grudnia 2025 r. o sygn. II ZOW 80/22 – że żadne z powyższych rozwiązań nie jest możliwe w obecnych warunkach ustrojowych. Trybunał Konstytucyjny bowiem stanowi obecnie organ, który utracił w pełni legitymację prawną wynikającą z Konstytucji RP. Świadczy o tym nie tylko fakt nieprawidłowego

powołania w 2015 r. trzech sędziów TK oraz powołania Prezesa w 2016 r., ale w szczególności dokonywanie przez Trybunał Konstytucyjny takiej wykładni Konstytucji RP, która uchybiła polskim zobowiązaniom traktatowym wobec Unii Europejskiej, a tym samym sprzeniewierzyła się zasadom polskiego porządku konstytucyjnego (zob. w szczególności wyrok TSUE z dnia 18 grudnia 2025 r., C-448/23). W obecnej sytuacji nie jest zatem możliwe zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego w celu stwierdzenia, że w sprawie doszło do pominięcia prawodawczego.

Spostrzeżenie to uprawnia do stwierdzenia, że to na Sądzie Najwyższym – na potrzeby rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (*in concreto*) – spoczywa obowiązek dokonania weryfikacji, czy wobec braku regulacji dotyczącej odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego oraz jego Zastępców, Minister Sprawiedliwości mógł odwołać te organy ze względu na brak nieskazitelnosci charakteru. Zaniechanie ustawodawcy polegające na braku regulacji odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego oraz jego Zastępców nie stanowi przeszkody dla zastosowania analogii. W tym miejscu należy jednak ocenić czy można było w drodze analogii wykreować przesłankę odwołania osób pełniących te funkcje polegającą na utracie nieskazitelnosci charakteru.

Istnieją dwa rodzaje wnioskowań wykorzystujących analogię: *per analogiam legis* oraz *per analogiam iuris*. Wnioskowanie *per analogiam legis* stanowi „zapożyczenie gotowej (sformułowanej wyraźnie w przepisie lub przepisach) reguły odnoszącej się do danych stanów faktycznych”. Chodzi o „analizę właściwości stanów faktycznych regulowanych przez przepis, który stanowi źródło zapożyczenia oraz stanu faktycznego nieregulowanego” (zob. L. Leszczyński, *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Kraków 2004, s. 253). W przypadku wnioskowania *per analogiam iuris* interpretator stwarza podstawę decyzji z zasad prawa (aksjologii). Stwierdziwszy, że brakuje regulacji określonego stanu faktycznego, poszukuje „zasady prawa, która obejmowałaby swoim zakresem okoliczności tego stanu”, a następnie uznaje, że „jeżeli prawodawca wyraził zasadę prawa, to sformułował preferencję, w ramach której mieszczą się wszystkie preferencje wyrażane przez normy zawarte w przepisach” (zob. tamże, s. 250-251).

W przedmiotowej sprawie należy odwołać się do analogii *iuris*, w której istotny element stanowi istota funkcji i roli rzecznika dyscyplinarnego w ramach postępowania dyscyplinarnego. Bez wątplenia model rozstrzygania o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów nierozłącznie dotyczy zasad: podziału władzy, niezawisłości sędziów i niezależności sądów. W tym kontekście podnosi się, że: „rzecznik dyscyplinarny – działając na podstawie i w granicach prawa, zgodnie z wypracowanymi standardami etycznymi i deontologicznymi, zwyczajami oraz kulturą prawną – realizować ma zadania związane z wykrywaniem i reagowaniem na przewinienia dyscyplinarne, zarazem zachowując niezbędne z punktu widzenia demokracji konstytucyjnej elementy sędziowskiej niezawisłości” (zob. P. Kardas, *Dyscyplinowanie sędziów. Model odpowiedzialności dyscyplinarnej a zagrożenia dla sędziowskiej niezawisłości*, Kraków 2020, s. 58). Cytowany autor wskazuje dalej wprost, że „poszanowanie niezawisłości, niezależności, samodzielności i dyskrecjonalnej kompetencji przedstawicieli poszczególnych profesji prawniczych stanowi równorzędny, obok funkcji wykrywania, ustalania, dowodzenia oraz oskarżania w sprawach przewinień dyscyplinarnych, konstytutywny element wiązki uprawnień i obowiązków rzecznika dyscyplinarnego” (tamże, s. 59).

Skoro zatem istotą prawidłowego działania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i jego Zastępców jest przestrzeganie zasad niezawisłości sędziów i niezależności sądów, status tych podmiotów zakorzeniony jest na poziomie konstytucyjnym przede wszystkim w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, dotyczącym niezawisłości sędziów, art. 173 Konstytucji RP (odrębności władzy sądowniczej) oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (prawa do niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu). Jeśli Rzecznik i jego Zastępcy mają gwarantować niezależność sędziów i niezależność sądów, a jednocześnie pełnią funkcję „strażnika prawa i etyki urzędu sędziowskiego” (tamże, s. 101), to zupełnie oczywiste okazuje się spostrzeżenie, że osoba sprzeniewierzająca się tym zasadom nie powinna pełnić tych funkcji, zwłaszcza jeśli owo sprzeniewierzenie ma charakter rażący.

Tymczasem **postawa Rzeczników: sędziego X.8 Y.8, sędziego X.9 Y.9 oraz sędziego X.10 Y.10, stanowi modelowy przykład rażącego naruszenia**

zasad stanowiących istotę funkcjonowania rzecznika dyscyplinarnego sędziów w demokratycznym państwie prawa.

Podkreślić należy, że sędzia X.8 Y.8 jako Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych wszczynał samodzielnie (lub akceptował takie czynności swoich zastępców) postępowania dyscyplinarne przeciwko sędziom stosującym się do wyroków trybunałów międzynarodowych i do uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA 1-4110-1/20, naruszając tym samym zabezpieczenie ustanowione przez postanowienie Wiceprezesa TSUE w sprawie C-204/21 z dnia 14 lipca 2021 r. zawieszające stosowanie przepisów kwalifikujących aktywność sędziów w tym zakresie za przewinienia dyscyplinarne.

Ponadto, działając jako prezes Sądu Apelacyjnego w [...], odsunął od orzekania w wydziale karnym sędziów stosujących prawo unijne SSA E. G., SSA E. L. i SSA M. P. (ETPCz wydał 6 grudnia 2022 r. zabezpieczenie zobowiązujące polskie władze do zapobiegnięcia przeniesieniu sędzi do innego wydziału; dopiero 1 września 2023 r. sędzia X.8 Y.8 wykonał to zabezpieczenie i zostały one przywrócone do swojego macierzystego wydziału).

Postępowanie sędziego X.8 Y.8 zarówno jako Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Powszechnych, jak i prezesa Sądu Okręgowego w [...], a następnie Sądu Apelacyjnego w [...] wpisywało się w konsekwentne stanowisko reprezentowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości, które wielokrotnie akcentowało konieczność karania sędziów za stosowanie się do wyroków międzynarodowych trybunałów i domagało się surowego rozliczenia tzw. niepokornych sędziów (kontestujących „reformy” sądownictwa) na drodze dyscyplinarnej (a często także karnej) – zob. m.in. wyrok SN z dnia 29 listopada 2023 r., sygn. akt II KK 363/23.

Z kolei Zastępca Rzecznika sędzia X.9 Y.9 m.in. aprobował odsuwanie sędziów od orzekania w trybie art. 130 p.u.s.p. za stosowanie w swoich orzeczeniach norm konwencyjnych oraz traktatowych i z tego samego powodu aprobowanie ich przenoszenia (np. sędziów Sądu Apelacyjnego w [...] do innego

wydziału), co było działaniem wbrew zabezpieczeniu zastosowanemu postanowieniem Wiceprezesa TSUE z dnia 14 lipca 2021 r. w sprawie C-204/21 (zob. m.in. wyrok SN z dnia 29 listopada 2023 r., sygn. akt II KK 363/23).

Sędzia X.10 Y.10 jako Zastępca Rzecznika inicjował liczne postępowania dyscyplinarne przeciwko sędziom sądów powszechnych związane ze stosowaniem się przez tych sędziów do orzecznictwa ETPCz oraz TSUE – m.in. inicjował postępowania dyscyplinarne wobec sędziów kwestionujących legitymację i niezależność KRS w składzie ukształtowanym ustawą nowelizującą KRS. Wszczytał też postępowania dyscyplinarne wobec sędziów, którzy kwestionowali prawidłowość orzeczenia wydanego z udziałem sędziego nominowanego w procedurze z udziałem KRS w składzie ukształtowanym ustawą nowelizującą KRS. W wyroku z dnia 15 lutego 2024 r., sygn. akt IV KK 327/23, Sąd Najwyższy postawę sędziego X.10 Y.10 zdefiniował jako „istotne zaangażowanie w umacnianie i pogłębianie w Polsce stanu destrukcji niezależnego wymiaru sprawiedliwości za pomocą wszczynania postępowań dyscyplinarnych powodujących tzw. efekt mrożący wobec sędziów, którzy podejmowali działania, mieszczące się w granicach ich kompetencji, dające wyraz respektowaniu europejskiego standardu dostępu do sądu niezależnego, niezawisłego, ustanowionego ustawą”.

Faktem notoryjnym jest przy tym, że sędziowie X.8 Y.8, X.10 Y.10 i X.9 Y.9 zostali powołani na obecnie zajmowane stanowiska sędziowskie z udziałem wadliwie ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa oraz udzielili poparcia sędziom kandydującym na członków Krajowej Rady Sądownictwa także wówczas, gdy wadliwość składu KRS była już stwierdzona wyrokami sądów europejskich.

Nie ulega również wątpliwości, że wszyscy trzej wymienieni sędziowie w latach 2018-2023 byli w sposób nieakceptowalny związani z ówczynie działającymi przedstawicielami władzy wykonawczej. Działo się to w czasie, gdy Minister Sprawiedliwości przejął całkowitą kontrolę nad systemem odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, a przedmiotem wszczynanych postępowań dyscyplinarnych była m.in. próba wywarcia nacisku na sędziów

stosujących w ramach działalności orzeczniczej standard konstytucyjny i europejski (do czego – co należy podkreślić – każdy sędzia jest zobowiązany). Cały system odpowiedzialności dyscyplinarnej od 2018 r. był nakierowany na uzależnienie władzy sądowniczej od władzy wykonawczej. Nie sposób nie zauważyć, że wprowadzenie do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i jego Zastępców skutkowało zakończeniem pełnienia funkcji przez dotychczasowego rzecznika dyscyplinarnego (wybranego przez Krajową Radę Sądownictwa w kształcie sprzed nowelizacji z 2017 r.) oraz zastępców rzecznika dyscyplinarnego (wybranego przez kolegia sądów apelacyjnych) przed upływem ich ustawowej kadencji (art. 116 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym). Tą samą ustawą kompetencje w zakresie spraw dyscyplinarnych uzyskała Izba Dyscyplinarna, będąca niekonstytucyjnym sądem wyjątkowym, następnie uznana za niespełniającą wymogów niezawisłości i bezstronności (zob. wyrok TSUE z dnia 15 lipca 2021 r., C-791/19; wyrok ETPC z dnia 22 lipca 2021 r., Reczkowicz p. Polsce).

Warto jedynie tytułem przykładu zwrócić uwagę na sprawy dotyczące sędziów: X.3 Y.3 (II ZZ 3/22), X.4 Y.4 (II ZZ 4/22), X.5 Y.5 (II ZZ 5/22), X.6 Y.6 (II ZZ 6/22) i X.7 Y.7 (I ZSK 24/22).

To SSA X.8 Y.8 działający jako Prezes Sądu Okręgowego w [...] wydał zarządzenia w sprawie zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziów tego sądu X.4 Y.4 i X.6 Y.6 i przesłał je do Izby Dyscyplinarnej celem podjęcia dalszych czynności. Następnie SSA X.9 Y.9, jako wiceprezes Sądu Okręgowego w [...], powołując się na przepis art. 130 § 3 p.u.s.p., zwrócił się do Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych X.10 Y.10 z żądaniem podjęcia czynności wyjaśniających w stosunku do tych sędziów Sądu Okręgowego w [...], w kierunku ewentualności popełnienia przez nich przewinień dyscyplinarnych z art. 107 § 1 p.u.s.p., ze względu na zakwestionowanie przez sędziego X.4 Y.4 umocowania KRS i powołania wskazanego sędziego na urząd sędziego Sądu Okręgowego w [...] oraz zastosowanie przez sędziego X.6 Y.6 testu niezależności sądu z udziałem sędzi powołanej na urząd w wadliwej procedurze przed Krajową radą Sądownictwa. Zarządzenie w sprawie zarządzenia

natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych SSO X.3 Y..3 wydała natomiast Prezes Sądu Okręgowego w K. sędzia D. P. przesyłając to zarządzenie również, zgodnie z obowiązującymi przepisami, do Izby Dyscyplinarnej. W przypadku sędziego Sądu Rejonowego w [...]2 X.5 Y.5 zarządzenie *w sprawie zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych* wydała Prezes tego sądu A. W., wskazując na umorzenie przez sędziego postępowania wobec uznania za nieskuteczne uchylene immunitetu prokuratorskiego przez Izbę Dyscyplinarną.

Izba Dyscyplinarna natomiast w każdym wypadku podejmowała uchwały zawieszające sędziów w czynnościach służbowych oraz obniżające im wysokość wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia w wysokości 25%, 40%, a nawet 50%.

W sprawach tych Zastępcy Rzeczników: sędzia X.10 Y.10 lub sędzia X.9 Y.9, wydawali postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziom i przedstawieniu im zarzutów popełnienia przewinień dyscyplinarnych z art. 107 § 1 pkt 1 i pkt 3 p.u.s.p. Podkreślić należy, że czyny te były zawsze kwalifikowane równocześnie jako wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. lub czynu z art. 107 § 1 pkt 3 p.u.s.p., co uzasadniało kierowanie spraw, w tym dyscyplinarnych, do Izby Dyscyplinarnej jako właściwej do ich rozpoznania.

Wskazać także należy, że w wyżej wymienionych sprawach (II ZZ 3/22, II ZZ 4/22, II ZZ 5/22 i II ZZ 6/22), Izba Odpowiedzialności Zawodowej, po zlikwidowaniu Izby Dyscyplinarnej, wydała uchwały stwierdzające niezasadność zarządzeń Prezesów sądów w sprawie zarządzeń *natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych* sędziów, jak również niezasadność zaskarżonych uchwał Izby Dyscyplinarnej i zawieszenia sędziów w czynnościach służbowych oraz obniżenia im wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia. Ponadto żadne postępowanie dyscyplinarne wobec tych sędziów nie zostało zakończone uznaniem ich winy. Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2024 r., sygn. I ZSK 11/23, sędzia X.6 Y.6 został prawomocnie uniewinniony od dokonania zarzucanego mu czynu, tego samego którego dotyczyła sprawa II ZZ 6/22, a postępowania dyscyplinarne prowadzone wobec sędziego X.4 Y.4 i X.3 Y..3 zostały na mocy art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

umorzone wobec cofnięcia wniosku przez Rzecznika Ministra Sprawiedliwości Adama Bodnara (postanowienia te nie są prawomocne).

Wobec sędziego X.7 Y.7 zostało również – prawomocnie – umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. postępowanie dyscyplinarne, wszczęte przez Zastępcę Rzecznika X.10 Y.10, a co było powodem wydania zarządzenia natychmiastowej przerwy w wykonywaniu czynności służbowych przez Prezesa Sądu Rejonowego w [...] M. N., a następnie zawieszenia sędziego przez Izbę Dyscyplinarną w czynnościach służbowych i obniżenia mu wysokości wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia w wysokości 40% (II DO 1/20, I DSK 16/22).

Konieczne wydaje się podkreślenie, że to działalność nie tylko Izby Dyscyplinarnej, ale również Rzecznika Dyscyplinarnego i jego Zastępców było powodem nałożenia na Polskę postanowieniem z dnia 27 października 2021 r. kary miliona euro dziennie, która została zmniejszona do 500.000 euro dziennie z dniem 21 kwietnia 2023 r. wobec przeprowadzenia przez Polskę częściowej reformy sądownictwa przez zlikwidowanie Izby Dyscyplinarnej i zastąpienie jej Izbą Odpowiedzialności Zawodowej oraz wydaniem przez IOZ orzeczeń skutkujących powrotem do pracy wskazanych sędziów.

Warto, jak się wydaje, raz jeszcze powrócić do uzasadnienia postanowienia SN z dnia 8 grudnia 2025 r., II ZOW 80/22, we fragmencie którego odnośnie możliwości ewentualnego pozbawienia funkcji Rzeczników sąd stwierdził, że „Oczywiście w u.s.p. znajdujemy unormowania, które pozwalałyby Ministrowi Sprawiedliwości na reakcję prawną w przypadku popełnienia przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych albo jego Zastępców przestępstwa lub przewinienia dyscyplinarnego, skutkującego brakiem możliwości pełnienia tych funkcji. W uzasadnionych przypadkach Minister Sprawiedliwości może przecież na podstawie art. 130 § 1 u.s.p. zarządzić przerwę w czynnościach służbowych sędziego pełniącego funkcję Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych albo jego Zastępców, a zawieszenie w czynnościach służbowych takiego sędziego może nastąpić też w przypadku wszczęcia wobec niego postępowania dyscyplinarnego albo wyrażenia zgody na pociągnięcie do

odpowiedzialności karnej. Sąd dyscyplinarny może orzec karę dyscyplinarną usunięcia z zajmowanej funkcji (art. 109 § 1 pkt 3 u.s.p.), a w przypadkach najcięższych przewinień dyscyplinarnych - karę złożenia z urzędu (art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p.), co automatycznie powoduje pozbawienie funkcji Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych albo jego Zastępców”.

Powyższe stanowisko należy uznać za całkowicie oderwane od rzeczywistości, w jakiej znajduje się obecnie sądownictwo dyscyplinarne. Przede wszystkim w sytuacji zarządzenia przez Ministra Sprawiedliwości przerwy w czynnościach służbowych sędziego w trybie art. 130 § 1 p.u.s.p., sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych albo uchyla zarządzenie o przerwie w wykonywaniu tych czynności (art. 130 § 3 p.u.s.p.). Sądem dyscyplinarnym, o którym mowa w tym przepisie – a także sądem orzekającym karę dyscyplinarną oraz w przedmiocie uchylenia immunitetu koniecznego do wszczęcia postępowania karnego przeciwko sędziemu – do 2022 r. była Izba Dyscyplinarna, a zatem organ nielegalny i niespełniający wymogu bezstronności i niezależności (o czym była mowa wyżej). Obecnie kompetencja w tym zakresie została przyznana Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego. Wadliwość strukturalna i ustrojowa Izby Odpowiedzialności Zawodowej była już przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w postanowieniu z dnia 7 lutego 2024 r., II ZIZ 14/23. Należy w tym miejscu jedynie podkreślić, że sygnalizowane w powyższym rozstrzygnięciu zagrożenia ziściły się – obecnie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej orzeka siedmioro sędziów, z czego pięcioro sędziów zostało powołanych z udziałem wadliwie utworzonej Krajowej Rady Sądownictwa, a jeden z legalnie powołanych sędziów, SSN Zbigniew Korzeniowski, w swoich orzeczeniach uznaje Izbę Dyscyplinarną za sąd, nie uznaje natomiast przywołanych wyżej orzeczeń EPTC i TSUE. Innymi słowy, Izba Odpowiedzialności Zawodowej stała się całkowicie dysfunkcyjna, skoro nie jest możliwe zagwarantowanie takiego postępowania, które w obu instancjach przysługujących stronom rozpoznawałby sąd spełniający standard minimum bezstronności i niezależności.

To spostrzeżenie jest o tyle istotne, że o zawieszeniu sędziego w wykonywaniu czynności służbowych, przypisaniu odpowiedzialności dyscyplinarnej i karach oraz w przedmiocie uchylenia immunitetu mogą decydować osoby, które same nie gwarantują niezależności i bezstronności w rozumieniu obiektywnym. Wpisuje się to zresztą w system celowych działań ustawodawcy w latach 2015-2023: doprowadzono do sytuacji, w której większość osób zasiadających w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej wypowiada się we własnej sprawie (wbrew regule *nemo est iudex in causa sua*). Istotą postępowań dyscyplinarnych i immunitetowych w sprawach sędziów X.8 Y.8, X.9 Y.9 i X.10 Y.10 jest, uogólniając, wielokrotnie wyrażany swoimi działaniami brak respektu dla postanowień Konstytucji RP i prawa międzynarodowego. Tymczasem realizacja zadań sędziowskich przez pięcioro z siedmiorga sędziów orzekających w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej sama w sobie jest wyrazem braku respektu dla tych samych postanowień Konstytucji RP i prawa międzynarodowego.

W tym kontekście należy podkreślić, że wobec sędziów: X.8 Y.8, X.9 Y.9 oraz X.10 Y.10 toczą się postępowania dyscyplinarne oraz postępowania o uchylenie immunitetu w związku z prowadzeniem postępowań karnych. Tytułem przykładu należy jedynie wskazać na sprawy, w których wnioski o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej SSA w [...] X.8 Y.8, SSA X.10 Y.10 i SSA X.9 Y.9 wniósł prokurator Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych, a są to sprawy o sygn.: I ZI 37/24, I ZI 44/24, I ZI 45/24, I ZI 76/24, I ZI 77/24, I ZI 2/26, I ZI 3/26 i I ZI 4/26. Sąd Najwyższy wyznaczył także Sądy Dyscyplinarne przy Sądzie Apelacyjnym w [...]1 i L. do rozpoznawania w pierwszej instancji spraw dyscyplinarnych tych sędziów o sygn.: I ZO 10/24, I ZW 16/25 i I ZW 20/25. Mimo znacznego upływu czasu od wpływu większości wniosków o uchylenie immunitetów, żadna ze spraw nie tylko nie została zakończona, ale nawet rozpoczęta w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej. Jedynie w sprawie z wniosku Prokuratury Krajowej Wydział Spraw Wewnętrznych, który wpłynął do IOZ w dniu 9 lipca 2024 r., o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej SSA w [...] X.8 Y.8, sygn. I ZI 45/24, odbyło się posiedzenie w dniu 28 stycznia 2026 r. Posiedzenie to zostało jednak odroczone z uwagi na podniesione przez Zastępców Rzecznika sędziów X.9 Y.9 i X.10 Y.10 zastrzeżenia co do umocowania prokuratora del. do Prokuratury

Krajowej i w związku z tym podjęcie przez Sąd Najwyższy wątpliwości prawnych dotyczących tego, czy wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej SSA X.8 Y.8 został złożony przez uprawniony podmiot oraz wątpliwości dotyczące prawidłowego umocowania prokurator obecnej na sali. Sąd nie wydał żadnych decyzji związanych z przyczyną odroczenia. Odnosząc się do tej sprawy należy jedynie zauważyć, że Sąd wówczas nie miał jakiegokolwiek wątpliwości co do tego, że Zastępcy Rzecznika sędziowie X.10 Y.10 i X.9 Y.9 pełnią nadal swoje funkcje, jak również, że występują w sprawie, która dotyczy Rzecznika Dyscyplinarnego, którego są zastępcami.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że sytuacja będąca przedmiotem rozstrzygnięcia, jest wyjątkowa i nie można aplikować do niej rozwiązań standardowych i nieuwzględniających szczególnego kontekstu ustrojowo-prawnego. **Uznanie, że niemożliwe jest odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego i jego Zastępców w sytuacji, w której ich działania wymierzone były przeciw niezawisłości sędziów oraz rażąco naruszały prawo, byłoby nie do pogodzenia z podstawowymi zasadami konstytucyjnymi (art. 2 Konstytucji, art. 178 ust. 1 Konstytucji, art. 173 Konstytucji, art. 45 ust. 1 Konstytucji). Z taką zaś sytuacją mamy do czynienia w odniesieniu do sędziów: X.8 Y.8, X.9 Y.9 oraz X.10 Y.10.**

Sąd Najwyższy uznaje za konieczne wskazać, że stanowisko zaprezentowane przez skład Sądu Najwyższego w postanowieniu z 8 grudnia 2025 r. całkowicie odrywa się od obecnych warunków polityczno-ustrojowych, a w istocie stanowi petryfikację ukształtowanych wcześniej w okresie lat 2015-2023 mechanizmów obarczonych licznymi wadami systemowymi. Należy uznać, że tak pojmowany „legalizm” prowadzi do pogłębienia kryzysu. Nie umożliwia bowiem wyjścia z impasu prawnego, w którym „niemożność» goni «niemożność»”, ponieważ „zawsze na końcu ogniwa znajdzie się niekonstytucyjny organ (KRS, Trybunał Konstytucyjny, odpowiednia Izba Sądu Najwyższego), do którego będzie należała decyzja” (zob. M. Safjan, *O stosowaniu Konstytucji w niekonstytucyjnym otoczeniu, czyli jak uniknąć naruszania rządów prawa w procesie przywracania rządów prawa*, „Państwo i Prawo” 2025, z. 12, s. 7-8). Stanowisko z orzeczenia o

sygn. II ZOW 80/22 jest jednak nie tyle legalistyczne, co bardzo uproszczone i nieadekwatne dla wyjątkowych okoliczności. W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy również wychodzi z założeń legalistycznych, troszcząc się o taką rekonstrukcję norm, które nie będą prowadziły do skutków sprzecznych z hierarchicznie wyżej usytuowanymi zasadami, zwłaszcza wobec braku organu mogącego *in abstracto* rozstrzygnąć o niekonstytucyjności przepisu ustawowego. W pełni należy podzielić stanowisko, zgodnie z którym „w sytuacji, w której poszukiwane są ścieżki naprawy państwa, usprawiedliwione jest sięgnięcie do narzędzi niestandardowych, ale pozostających w pełnej harmonii z aksjologią państwa prawnego. Organy władzy publicznej nie mogą abstrahować od szerszego kontekstu, w którym funkcjonuje państwo, od tego, że istnieje kryzys strukturalny i bezpieczne skrywanie się za formalną treścią przepisu może przynosić złe, pogłębiające niekonstytucyjność rezultaty” (tamże, s. 15).

Powyższe uwagi prowadzą do następujących wniosków.

Pomimo, że:

1. w obecnym stanie prawnym brak jest wyraźnej regulacji określającej możliwość odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych ze stanowisk, na które zostali powołani;
2. brak regulacji dotyczących możliwości odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Polskich oraz jego Zastępców był celowym działaniem ustawodawcy;

to:

3. w perspektywie konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji RP), zasady odrębności sądów (art. 173 Konstytucji RP) oraz gwarancji niezawisłości sędziów (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP) ustawodawca był zobowiązany do wprowadzenia regulacji określających podstawy odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz Zastępców Rzecznika.

4. w sytuacji, w której Trybunał Konstytucyjny utracił legitymację prawną wynikającą z Konstytucji RP, pominięcie prawodawcze naruszające istotne zasady konstytucyjne powinno zostać uzupełnione poprzez wnioskowanie *per analogiam*;
5. działania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Polskich oraz jego Zastępców, które wymierzone są przeciwko zasadzie niezawisłości sędziów oraz nie respektują Konstytucji RP i prawa europejskiego, doprowadziły do utraty nieskazitelnosci charakteru, co uzasadnia odwołanie z pełnienia wskazanych funkcji;
6. **postawa sędziów: X.8 Y.8, X.9 Y.9 oraz X.10 Y.10, stanowi modelowy przykład rażącego naruszenia zasad stanowiących istotę funkcjonowania rzecznika dyscyplinarnego sędziów w demokratycznym państwie prawa, w związku z czym Minister Sprawiedliwości był uprawniony do odwołania sędziego X.8 Y.8 ze stanowiska Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz sędziego X.9 Y.9 oraz sędziego X.10 Y.10 ze stanowiska jego Zastępców przed upływem ich kadencji ze względu na utratę nieskazitelnosci charakteru;**
7. w konsekwencji odwołanie zastępców rzecznika dyscyplinarnego, w tym odwołanie sędzi Anny Gąsior - Majchrowskiej ze stanowiska Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim, dokonane przez powołaną przez Ministra Sprawiedliwości w dniu 15 września 2025 r. Rzecznik Dyscyplinarną Sędziów Sądów Powszechnych sędzię Joannę Raczkowską (na miejsce sędziego X.8 Y.8) było skuteczne jako dokonane przez uprawniony podmiot.

Jak wynika z uzasadnienia decyzji Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych Joanny Raczkowskiej, decyzja o odwołaniu m.in. sędzi Anny Gąsior - Majchrowskiej została podjęta, gdyż dalsze pełnienie funkcji zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim,

zagroza prawidłowemu funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości i nie da się pogodzić z dobrem wymiaru sprawiedliwości. W kontekście tego nie można pomijać również faktów wynikających z wyżej opisanych na wstępie spraw i podkreślić należy, że pod pismem z dnia 28 kwietnia 2020 r. skierowanym do Dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, tzw. „listem do OBWE” podpisało się łącznie 1278 sędziów sądów powszechnych i administracyjnych, w tym sędziowie w stanie spoczynku. Jedynym rzecznikiem dyscyplinarnym w Polsce, który w tej sprawie wszczął postępowania i skierował wnioski o rozpoznanie spraw dyscyplinarnych była zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim sędzia Anna Gąsior-Majchrowska. Skierowała ona łącznie 14 wniosków o postępowania dyscyplinarne, z tego dwa z nich zostały zakończone prawomocnym uniewinnieniem sędziów od zarzucanego im czynu. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 6 marca 2025 r., I ZSK 34/22 uniewinnił sędziego Sądu Rejonowego w [...] P. F., a wyrokiem z dnia 13 marca 2024 r., II ZOW 39/23 utrzymał w mocy wyrok Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...]1 z dnia 16 maja 2023 r., [...], uniewinniający sędziego X.1 Y.1 od zarzucanego mu czynu. W tych sprawach zostało jeszcze wydanych kilka nieprawomocnych wyroków uniewinniających, a wniesione odwołania oczekują na rozpoznanie (I ZSK 21/23, II ZOW 40/23, II ZOW 36/24, II ZOW 39/24, II ZOW 46/24, II ZOW 10/25).

Okoliczności powyższe wskazują, że całkowicie niezasadne jest pismo sędzi Anny Gąsior – Majchrowskiej z 7 stycznia 2026 r., które wpłynęło do IOZ w dniu 9 stycznia 2026 r., a na marginesie należy jedynie wskazać, że jest ono w większości dosłownym przepisaniem pisma procesowego sędziego X.12 Y.12 działającego jako obrońca SSR X.11 Y.11 w sprawie o sygn. I ZI 40/24, które wpłynęło do IOZ w dniu 22 października 2025 r. jako, jak sam autor zauważa, *wykonanie zobowiązania Sądu Najwyższego*. Faktycznie w sprawie tej w dniu 1 października 2025 r. Sąd Najwyższy zobowiązał obrońcę oraz Prokuratora Regionalnego we Wrocławiu do zajęcia stanowiska w przedmiocie udziału w sprawie prawidłowo powołanego Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, co jak się wydaje, jest co najmniej zaskakujące, gdyż to nie do stron należy ocena prawna zaistniałej

sytuacji związanej z odwołaniem Rzecznika Dyscyplinarnego i powołanie innej osoby na jego miejsce.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[M. T.]

[r.g.]